

# Kronika

SALUS  
REI PUBLICAE  
SUPREMA  
LEX ESTO

POŚWIĘCONA SPRAWOM POLSKIM

---

## O RĘDZIE PREZYDENTA RZECZPOSPOLITEJ

Obywatele Rzeczypospolitej i Polacy w wolnym świecie,  
33 lata temu, 1 września 1939 roku napadła na ziemię polską potężna armia Hitlera, a niebawem potem - sprzymierzone z nim hordy sowieckie, siejąc zniszczenia ludzi i mienia, biorąc w niewolę żołnierzy i ludność cywilną, zajmując w posiadanie cały kraj, pozbawiając Ojczyznę naszą wolności i niepodległości.  
Naród nasz przeszedł gehennę, zapłacił swoje prawo do bytu stratą milionów w zabitych i rannych, zniszczeniem wsi i miast ze stolicą Warszawą na czele. Naród nasz popadł wprawdzie w niewolę niemiecką, a potem, gdy zmieniły się wojenne losy na korzyść sprzymierzeńców, utracił ziemie wschodnie ze Lwowem i Wilnem wraz z 13 milionami mieszkańców i popadł w niewolę sowiecką. W obronie niepodległości i miłości Ojczyzny - Naród nasz poniósł i ponosi dotkliwe straty.  
Składam hołd pamięci naszych bohaterów, obrońców Ojczyzny, którzy padli w wojnie wrześniowej i później na obczyźnie oraz w Armii Krajowej.  
Składam hołd ofiarom Katynia, ofiarom więzień i obozów koncentracyjnych w Sowietach, męczennikom obozów i komór gazowych Hitlera.  
Ofiara i krew naszych żołnierzy, marynarzy, lotników nie poszła na marne. Zaświadczyli oni wobec świata, że Polacy bronili i bronić będą wolności i niepodległości państwowego bytu.  
Składam wreszcie hołd Rodakom, którzy przeciwstawiają się poniżającej niewoli sowieckiej i totalitarnemu ustrojowi w Kraju. Chylę czoła przed wspaniałą postawą Rodaków, którzy zachowują wobec wroga postawę pełną godności i poświęcenia. Walka o prawo do życia, walka o wolność, o niepodległość i całość trwa.  
Wierzę, że nasi Rodacy, wierni tradycji wieków, wierni ideałom chrześcijaństwa, prowadzić będą nadal - w Kraju i na obczyźnie - walkę o odzyskanie Wolnej, Niepodległej i Zjednoczonej Matki - Ojczyzny.

STANISŁAW OSTROWSKI

KRONIKARZ  
MICHAŁ WOJCIECH ZBĄSKI

Od redakcji

- Naszym miłym czytelnikom i sympatykom staramy się regularnie przysyłać "Kronikę", która mamy nadzieję coraz lepiej spełnia swoje zadanie. Bardzo często spotykamy się z uznaniem za naszą pracę - niestety to nie rozwiązuje problemu finansowego, który sprowadza się do zapłaty druku. Prosimy więc o uregulowanie zaległych prenumerat i zwracamy się z gorącym apelem o wpłaty na Fundusz Wydawniczy z jednoczesnym podaniem czy możemy umieścić nazwisko wpłacającego na łamach "Kroniki". Jednocześnie składamy serdeczne podziękowanie wszystkim prenumeratom, którzy nie mają żadnych zaległości.
- Z pośród tłumaczeń tekstu duńskiego /Kronika nr 6/72/ nadesłanych do redakcji wybrano jedno do publikacji, które zamieścimy w najbliższym zeszycie "Kroniki". W wyniku losowania nagrodę-książkę Seweryna Radonskiego pod tytułem "Romek"/ORBIS Londyn 1961/ otrzymuje L.D. z Kopenhagi. Nagrodę prześlemy pocztą.

=====

ADRES: "KRONIKA" DK-2300 KØBENHAVN S. DANMARK BOX 1806  
KONTO: GIRO 20 55 05.  
ZA TREŚĆ PUBLIKACJI PODPISANYCH ODPOWIEDZIALNOŚĆ PONOSI AUTORY. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.  
MATERIAŁÓW NIE ZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.  
PRENUMERATE MOŻNA ZAMAWIAĆ W WYDAWNICTWIE - ADRES J.W.  
PRENUMERATA ROCZNA Dkr.33.--, PÓŁROCZNA Dkr.17.--, CENA  
EGZEMPLARZA POJEDYŃCZEGO Dkr.3.--.  
ZAGRANICĄ OPŁACA DODATKOWO KOSZT WEDŁUG TARYFY.

## MIMOZAMI SIĘ ZACZYNA...

Jesień. Mamy już za sobą gorące dni. Odchodzi lato i spadającymi liśćmi przysyła nam rachunek: za słońce, kwiaty, owoce, papierosy i kawę.

Jesień. Najpiękniejsza pora roku. Cisza. Pora refleksji. Na długie wieczory dajemy Ci, Drogi Czytelniku, kolejny numer "Kroniki". Niech wiernie dotrzymuje Ci towarzystwa. A jest naszą nadzieją, nieśmiałą i ogromną, że takie towarzystwo nigdy Cię nie znudzi. Ale, że jak się wyżej rzekło jesień to pora refleksji, więc czasem odłóż pismo i przypomnij sobie, że w październiku:

- 2. 1972 w wyniku referendum naród zdecydował o przystąpieniu Danii do E.W.G.
- 4. 1569 zmarł Mikołaj Rej
- 6. 1788 rozpoczął obrady Sejm Czteroletni, na którym uchwalono Konstytucję 3. Maja
- 10. 1794 bitwa pod Maciejowicami, przesądza o upadku powstania kościuszkowskiego
- 14. 1773 Powstała Komisja Edukacji Narodowej, pierwsze ministerstwo oświaty w Polsce... i na świecie
- 15. 1817 zmarł Tadeusz Kościuszko
- 19. 1466 podpisanie traktatu pokojowego z Krzyżakami, na mocy którego Polska odzyskiwała Pomorze i Ziemię Chełmińską oraz Warmię i prawobrzeżne Powiśle z Malborkiem
- 24. 1795 Trzeci rozbiór Polski.

kronikarz

- A. Lobanow - persona non grata z ambasady sowieckiej w Kopenhadze - opuścił w dniu 31 sierpnia br. Danię.
- Duński kuter rybacki z Bornholmu został zatrzymany na międzynarodowych wodach Bałtyku przez sowiecki okręt patrolowy oraz przeszukany pod groźbą użycia broni i zabrano z niego uciekiniera sowieckiego. Po zbadaniu sprawy - duńskie ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało ostry protest do Zw. Sowieckiego, który został obłudnie odrzucony. Dania nie przyjęła tego do wiadomości. /Berl. T. 29.09., 1. i 10.10/

- W wyniku referendum jakie odbyło się w Norwegii w dniu 25.09.br. naród wypowiedział się ca 54% głosami przeciw przystąpieniu do EWG. Było to 5 kolejne referendum od 1905 roku. Poprzednie dotyczyły: zerwania unii personalnej ze Szwecją, ustanowienia królestwa i obranie królem członka duńskiej rodziny królewskiej, ustanowienie i zniesienie prohibicji w kraju.
- Mikroskopijna partia duńskich hitlerowców wypowiedziała się w dniu 22.09.br. w swym organie "Ojczyzna" przeciw Europejskiej Wspólnocie Gosp.

## ŻYWI I MARTWI

Ostatnio w prasie polskiej na zachodzie poruszono dwie nad wyraz złożone sprawy a mianowicie: sprowadzenie prochów ofiar Katyń/Listy do Polaków - USA - lipiec 1972/ i wyjazd Polaków ze Sowieców/W.Patek, Wiadomości Polskie - Stockholm z X.1972/. Obie należą do spraw, które Polacy w kraju ze względu na swą niemoc głęboko przeżywają a czas nie leczy zadanych ran. Sprawy są przez reżym przemilczane licząc, że umrą śmiercią naturalną. Rezydenci warszawscy przyjęli zasadę interesowania się Polonią czy emigracją tylko na zachodzie. Na wschodzie wszyscy są przecież w raju a w drodze rewolucji światowej pozostałe narody zostaną włączone w system ludzkiego "szczęścia" na ziemi reprezentowany przez Sowiety. Społeczeństwo polskie z troską i gorącym sercem przyjmowało naszych rodaków z Rosji przybywających tuż po zakończeniu wojny. Organizowano samorzutnie komitety pomocy przez kościół, Polski Czerwony Krzyż, harcerstwo itd.



Foto. B. Antkowiak

1946 r.

Druga fala przybywała w latach 1957/58 i dla naszego społeczeństwa był to szok - zobaczyliśmy po wielu latach znów obraz jaki z upływem czasu zatarał się w ludzkiej pamięci. Zobaczyliśmy ludzi przeszytych strachem, ubranych w łachmany, głodnych, łaknących ludzkiego spojrzenia i pokrzepienia duchowego w kościele... Sądzę, że ten obraz z lat 57/58 pozostanie w społeczeństwie polskim w kraju na zawsze w pamięci! Są jednak zagadnienia, na które przy tego rodzaju rozważaniach zwraca się mniejszą uwagę. Idzie mianowicie o wielu Polaków, którzy choć mogli - nie opuścili Sowieców a szczególnie wschodnich kresów Rzeczypospolitej, bo nie chcieli pozostawiać ojcowizny. bo chcą dokumentować swoją obecnością prawa Polski do tych ziem.

Z tego choćby względu stawianie tego zagadnienia na tej samej płaszczyźnie co wyjazd Żydów czy Niemców z terenów sowieckich wydaje się być nieuzasadnionym.

Sprawa wyjazdu Polaków z Sowietów do Polski kryje w sobie wiele niewiadomych ale jedno może uchodzić prawie za pewnik a może być nawet zaskoczeniem dla ewentualnych repatriantów. Z doświadczeń lat ubiegłych wiadomo, że Żydzi z miejscem urodzenia - umownie - "za Bugiem" byli faworyzowani w PRL. To samo dotyczyło i Polaków. Wytworzyła się taka sytuacja, że ci ludzie zajmowali - jako zaufani - najwyższe stanowiska w partii, bezpieczeństwie, wojsku i administracji terenowej i gospodarczej.

Ktoś może powiedzieć, że były przecież i inne grupy faworyzowane jak np. repatrianci z Francji, Belgii, byli "Hiszpanie", moczarowcy... Istotnie - w zależności od konjunktury politycznej i wewnętrznych orientacji ale ludzie z "metryką", którzy przeszli sowiecki "szlak bojowy" byli dominującą grupą. Przyjrzyjmy się ich życiorysom...

Ewentualnych repatriantów polskich z Sowietów - szczególnie teraz po wyjeździe znacznej części Żydów - czekała by zapewne wąpliwa kariera "wiernych" kolaborantów w PRL. 30 lat upokorzenia, zastraszania i głodu robi swoje...

Druga sprawa - sprowadzenie prochów ofiar Katynia - jest nie mniej godne zastanowienia. Gierkowa propaganda odbudowy zamku robi swoje i czasem dreszcz mnie przenika na myśl, że i postulat sprowadzenia prochów mógł by być przez reżym przyjęty.

Uroczystości - na podstawie własnych przeżyć mógłbym sobie tak że wyobrazić. Nie wykluczyłbym przy tej okazji udziału delegacji armii paktu warszawskiego i złożenie urny w Grobie Nieznanego Żołnierza z „odpowiednim” napisem wskazującym hitlerowskiego mordercę.

Taki krok jest możliwy - oficjalna opinia międzynarodowa zachowa milczenie, społeczeństwo protestować nie będzie, młodzież problemu nie zna a znaczna jej masa wierzy w brednie podawane urzędowo w PRL. Przykłady skutków masowego ogłupiania są dostatecznie widoczne tutaj wśród nas na zachodzie.

Wydaje się więc celowym szerokie i wszechstronne przedyskutowanie obu tych zagadnień przede wszystkim przez zorganizowane polskie ośrodki emigracyjne, skonkretyzowanie żądań i wszczęcie od powiedniej akcji.

Napewno pożądana jest z naszej strony akcja na rzecz przestrzegania Karty Praw Człowieka w Związku Sowieckim i krajach satelickich a więc i prawo do wyjazdu, w tym i z Polski. Nie od rzeczy byłoby upomnienie się o polskie szkoły powszechne i średnie, kościoły z polskimi nabożeństwami, prawo zrzeszania się Polaków, pomoc choćby w formie stypendiów dla licealistów i studentów chcących studiować w PRL, udostępnienie w jak najszerszym zakresie kultury polskiej itd. itp., gdyż Towarzystwo Łączności z Polonią/zajęte innymi sprawami/ tego nie uczyni. Inna sprawa czy znajdzie się ktokolwiek w Warszawie czy Moskwie, który zareaguje na to - wymienione bowiem postulaty są w opinii właścicieli PRL - herezją.

W "Polsce Ludowej" oficjalne czynniki uznają nadrzędność prawa, nauki i kultury sowieckiej w stosunku do rodzimej czyli rusyfikacja Polski jest ważniejsza aniżeli pomoc Polakom w sowieckim raju. Czy skuteczna - to inne zagadnienie.

Oba problemy należą do rzędu bardzo trudnych, złożonych i warto je przedyskutować zanim podejmie się zorganizowaną akcję emigracji niepodległościowej.

## POLACY W DANII

Materiały źródłowe o ruchu polskim na ternie Danii są szczupłe, raczej trudno dostępne i ogółowi Polaków nawet tutaj osiadłych mało znane. Zamieszczamy niżej treść zamieszczoną w dwutomowym opracowaniu pt. *Literatura polska na obczyźnie 1940 - 1960* pod ogólną redakcją Tymona Terleckiego, wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w oficynie B. Świdorskiego w Londynie w 1964 r.

Jeśli czytelnicy zechcieliby łaskawie udostępnić materiały lub uzupełnić dane dotyczące działalności poszczególnych organizacji i publikacji na terenie Danii, by nie poszło wszystko w zapomnienie - będziemy bardzo wdzięczni.

Redakcja

## NA DUŃSKIM UBOCZU

DANIA. Polonia duńska, licząca obecnie około 10.000 osób, rekrutuje się z sezonowych robotników rolnych, zaskoczonych w tym kraju przez I wojnę światową, która odcięła im powrót do ojczyzny. Życie organizacyjne tej emigracji zaczęło tworzyć się dość wcześnie, jednak centralizacja regionalnych przedsięwzięć nastąpiła dopiero w r. 1925, kiedy powstał Związek Polski w Danii. Jego działalność upadła podczas okupacji niemieckiej, odżyła jednak po II wojnie. W r. 1948 doszło na tle różnic politycznych do rozłamu w szeregach członków i część kół w terenie opowiedziała się za współpracą z poselstwem reżimowym w Kopenhadze.

Wraz z napływem powojennej emigracji różnicuje się życie organizacyjne Polonii. Powstaje Związek Harcerstwa Polskiego oraz Rada Uchodźstwa Polskiego w Danii. Życiem religijnym opiekuje się Polska Misja Katolicka, której rektorem zostaje ks. Jan Szymaszek, przybyły w r. 1950 z Niemiec, gdzie był więźniem obozów koncentracyjnych i ruchliwym wydawcą publikacji religijnych dla „Dipisów“.

Prasa wychodząca w Danii jest skromna, gdyż ogranicza się do kilku zaledwie wydawnictw. Kontynuacją przedwojennego periodyku „Polacy w Danii“, będącego oficjalnym organem miejscowych towarzystw polskich, jest po wojnie „Polak w Danii“, wydawnictwo Zarządu Głównego Związku Wolnych Polaków w Danii, ukazujące się w Glostrup. Wydawnictwo ma charakter informacyjno-organizacyjny i redagowane jest przez Godowskiego. Sympatyczny „Biuletyn“ zaczął od r. 1946 wydawać Związek Harcerstwa Polskiego. Siedzibą wydawnictwa był Skodsborg, „kierownikiem redakcji i administracji“ był Alojzy Rudolf. „Biuletyn“ wychodził dwa razy w miesiącu. Posiadany przez nas egzemplarz z 18 października 1946 r. jest 17 nr czwartego rocznika wydawnictwa. W jednym z poprzednich numerów zapowiada się wydanie „Rozmówek polsko-duńskich“ i „Słownika polsko-duńskiego“.

„Przewodnik po Wystawie Prasy Polskiej 1939—1949“ notuje tytuł trzeciego jeszcze wydawnictwa z terenu Danii. Jest nim pismo „Młody Polak“, nieznane nam niestety ani z autopsji, ani z literatury.

Na teren Danii przeciekały także francusko-belgijskie wydawnictwa konspiracyjne. Polonia duńska czytała również doskonale zorganizowaną prasę konspiracyjną tamtejszego Podziemia. Jego popularne wydawnictwa, jak np. „Duński Biuletyn Codzienny“, ukazujący się w nakładzie 100.000 egzemplarzy i rozsyłany pocztą, a przez okupantów do końca wojny nie „nakryty“, docierał nawet do Anglii i Szwecji.

Wydawnictwa z terenu Danii znajdują się w zbiorach Polskiego Instytutu Naukowego w Brakeli. Bibliograficznie nie zostały jeszcze opracowane. Także ogólna literatura o Polonii duńskiej jest stosunkowo uboga. Podstawowe dane znajdujemy w „Roczniku Polonii 1958—1959“ oraz w książce pamiątkowej „Polonia Zagraniczna 1929—1954“. Króciutkie sprawozdania z aktualnych wydarzeń przynosiła swego czasu „Polonia Zagraniczna“.

Ważniejsze źródła: *Związek Uchodźstwa Polskiego w Danii*, „Refugee Press“ nr 2/4, 1947. *Dania*, „Polonia Zagraniczna 1929—1954“, s. 68—70. Tadeusz Nowakowski: *W imię krajach Europy*, „Polonia Zagraniczna“ nr 59, 1948. *Dania*, „Rocznik Polonii 1958/1959“, s. 49—50. *Polacy w Norwegii i Danii*, „DPD“ nry 218 i 245, 1945. *Dania*, „Przewodnik po Wystawie Prasy Polskiej 1939—1949“, s. 34. H. Sikorski: *W Danii jest muzeum*, „Sztandart Ewangeliczny“ (Warszawa—Bosznów—Kutów—Olsztyn) nr 7, 1946.

● Audycję w reż. Mariana Marzyńskiego z Ewą Demarczyk w tytule - telewizja duńska nadała dwukrotnie: 18. i 27. września br. Berlingske Tidende z 18.09. i Se og Hør z 15.09. ładnie zareklamowały audycję - w obu przypadkach z fotografią artystki. Ewa Demarczyk wystąpiła z towarzyszeniem zespołu muzycznego: Stefan Wojtas, Andrzej Zarycki, Marek Jambor, Andrzej Hajduk i Zbigniew Paleta.

Artystka wykonała utwory: Bolesława Leśmiana/Garb/, Juliana Tuwima/Grande Valce Brillante/, K.K. Baczyńskiego/Ballada powstańca/, Osipa Mandelsztama/Cygan-ka/, M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej/Pocałunki/ do muzyki Zygmunta Koniecznego i Andrzeja Zaryckiego.

W dniu nagrania audycji została zaproszona publiczność - ca 300 osób rodem z Polski - uchodzący lat ostatnich. Artyści spotkali się z gorącym przyjęciem ale ze strony widzów duńskich reakcja była zapewne mniej ciepła, co najlepiej charakteryzuje zdanie wyjęte z ogólnej oceny programu telewizyjnego tego dnia:

"Śpiewaczka polskiej cyganerii Ewa Demarczyk stanowiła dość duże przeżycie dla zaproszonej polskiej publiczności. Nieco mniejszym było ono dla nas choć niektóre teksty podano nam przed śpiewem".

/Berl. Tid. z 19.09.1972/ ESKA.

#### CZARNA RÓŻA DO KOŻUCHA

Dobrze się stało, że mogliśmy obejrzeć ten program. Ewa Demarczyk - bodaj jedyna interpretatorka piosenki w Polsce, którą naprawdę można się pochwalić: Jej talent, kultura, dobór repertuaru.

Gorzej się stało, że musieliśmy obejrzeć ten program w takiej oprawie. Pomyślana być może jako asceza sceniczna, niepokojąco przypominała realizatorską nieporadność: z niepotrzebną publicznością, nieudany nudny kadrowaniem, zwykłym scenicznym bałaganem czy wręcz niechlujstwem.

Inteligentny skądinąd realizator, Marian Marzyński, tym razem naprawdę nie ma się czym chwalić... tak jedyną jasną stroną programu była Czarna Ewa.

a za.

#### 21.20 Eva den sorte

Skuespillerinden og sangerinden Ewa Demarczyk fra Krakow synger sanger og viser fra Polens største digtere. (Sendes også 27. sept. 16.55).

● Duńska telewizja zaprezentowała w dniu 15.10.br. film produkcji amerykańskiej z 1958 r. "Jakubowski i pułkownik", który omawia zarówno Berlingske Tiden z 15.10. jak i Se og Hør nr 41 z 13.10.br.

#### 15.20 Mig og obersten

Det amerikanske lystspil fra 1958 "Me And the Colonel". Manuskript: S. N. Behrman og George Froeschel efter Franz Werfel og S. N. Behrman. Instruktion: Peter Glenville.

Personerne:

S. L. Jacobowsky .....	Danny Kaye
Oberst Prokoszny .....	Curd Jürgens
Suzanne Roualet .....	Nicole Maurey
Mme Proffier .....	Françoise Rosay
Szabuniewicz .....	Akim Tamiroff
Abbedisen .....	Martita Hunt
Major von Bergen .....	Alexander Scourby
Cosette .....	Ludwig Stosel
Den tyske kaptajn .....	Gerhard Buhr

● Kazimiera Iłłakowiczówna - wybitna poetka obchodzi w bieżącym roku dwa jubileusze: 80-lecie urodzin/6.08.1892 w Wilnie/ i 60-lecie pracy twórczej. Pierwszy jej utwór poetycki został opublikowany w "Tygodniku Ilustrowanym" w 1905 r. a następnie tomik wierszy "Ikarowe loty".

K. Iłłakowiczówna była sekretarką J. Piłsudskiego a w Danii pamięta się ją z jej krótkiego pobytu w Poselstwie RP. Poznań uczcił Jubilatkę przyznaniem nagrody literackiej imienia Jana Kasprowicza.

● Jerzy Kosinski doczekał się i na tutejszym rynku szerszego omówienia swych powieści, które ukazały się w tłumaczeniu na j. duński: "Trin"/Stopień/i "Chance" /Szczęście/ w opracowaniu Tage Taagning w Berlingske Tidende z 23.09.1972.

● Jens Kistrup omawia premierowe przedstawienie sztuki Sławomira Mrożka pod duńskim tytułem "En lykkelig begivenhed"/Szczęśliwe zdarzenie/ w Teatrze Bristol w Kopenhadze w swej recenzji pt. "Borgerskabets baby - barbariet" czyli "Mieszczkańskie dziecko - barbarzyństwo" w Berlingske Tidende z 7.10.1972.

Sztuka jest szeroko reklamowana w prasie, której premiera odbyła się w dniu 6.10.br a "Politiken" pisze m.in.:

"To jest przedstawienie, które warto obejrzeć! Bardzo, bardzo zabawne i bogate w myśli - widz śmieje się i drży - dialogi iskrzą - powodzenia!".

● Svend Kragh-Jacobsen omawia bardzo przychylnie sztukę polskiego dramaturga Ludwika Askenazego "Kiosk" w wykonaniu artystów duńskich, która traktuje o wykorzystywaniu naiwności ludzkiej i samotności.

● Gyldendals Magasin wydał już siódmą pozycję z serii małych antologii prozy. W książce tej, poświęconej sprawom współżycia i stosunków międzyludzkich, znajdujemy obok innych pisarzy - znakomitego prozaika Jerzego Andrzejewskiego.

● 10.10.br. wystąpił w "Jazzhuset Montmartre" w Kopenhadze, kwintet Michała Urbaniaka, który w roku ubiegłym na festiwalu w Montreaux został uznany za najlepszego solistę/skrzypce elektryczne/ Europy.

● Wandy Tworek - znany na terenie Skandynawii violinista występujący wszystkie lata jako ulubieniec publiczności w programach rozrywkowych, estradowych i telewizyjnych - po sukcesie w Sans Souci/Kolding/ i turne po Norwegii zamierza osiąść w swym XVII-wiecznym dworze "Aakjaer". Dworek ma być przebudowany, by móc urządzać koncerty a sam artysta chce zająć się nauczaniem gry na skrzypcach. Nadmienić należy, że rodzice artysty - emigranci z Polski należeli w swoim czasie do aktywnych działaczy Związku Polaków w Danii.

● W Bibliotece Muzycznej i Sztuki w Kopenhadze, Gladsaxevej 111 /Kunst-og Musikbibliotek/ w ciągu miesiąca września i października br. trwa wystawa polskiego plakatu filmowego. Wystawa obejmuje prace następujących artystów:

Franciszka Starowiejskiego, Jerzego Flisaka, Eryka Lipińskiego, Andrzeja Kowalewskiego, Wiktora Górka i innych.

Wystawę krajowych artystów można zwiedzać w czasie od 14<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup> od poniedziałku do piątku a w sobotę w godz. od 10 - 15.

● W jednym z największych magazynów kopenhaskich - "Illum" są wystawione na sprzedaż gobaliny wykonane przez krajowych artystów: Janusza Haskowskiego/Elbląg/, Hanny Jung, Stefani Krzyżanowskiej Aliny Iefeld, Marii Maydanowicz, Marii Rawdanowicz/Warszawa/ i Agnieszki Szafrąńskiej/Warszawa/.

● W październiku br. przybędzie z Krakowa teatr studencki ze sztuką E. Bonda i A. Bursa i wystąpi na scenie amatorskiego teatru w Bagsvaerd "Smedier"

**BRISTOL  
MUSIC CENTER**



Sławomir Mrozek:  
**En lykkelig begivenhed**  
Danmarkspremiere 6. oktober  
kl. 20

Judy Gringer - Paul Smymer -  
John Larsen - Hans Chr. Egidius -

Søren Strømberg

Tlf. 17 05 12

kl. 15-19

Forpremierer i dag og i morgen kl. 20

10 kr. over hele salen

Kun 10 billetter tilbage



1972  
**International  
Book Year**



● Staraniem Towarzystwa Miłośników Nauki i Sztuki w Kopenhadze wystąpiła z recitalem skrzypcowym znakomita artystka polska HENRYKA TRZONEK.

Melomani polscy w Kopenhadze mieli sposobność wysłuchania utworów: J.S.Bacha/Chiacone/, V.A.Mozarta /V.Koncert D-dur/, N.Paganinięgo/Kaprys nr 11/ i G.B.Viotti ego/I.cz.Koncertu nr 22/ w subtelnym i z wrodzonym talentem wykonaniu młodej wiolinistki z Brukseli. Akompaniował Poul Rosenbaum.

● W niedzielę 20.sierpnia br. w Kopenhadze zebrało się 700 naukowców na XI. Międzynarodowym Kongresie Muzykologów.

Uroczyste otwarcie Kongresu od było się w Odd-Fellow Palaeet z udziałem Królowej Ingrid i min.Niels Matthiasen oraz prezesa "The Interantional Musico logical Sociaty" prof.dr Kurta von Fischera z Zurychu.

Prezes Dansk Selskab for Musik forskning prof.dr Henrik Glahn w swym przemówieniu ubolewał iż naukowcy czechosłowaccy nie mogli przybyć na Kongres, który był pierwszym na terenie Skandynawii.

● Ostatnio przeprowadzone badania w Danii wykazały, że dzieci i młodzież czyta najchętniej - prasę.

Na drugim miejscu znajdują się książki beletrystyczne, na trzecim komiksy.

Książki popularno-naukowe i poezja figurują na szarym końcu listy.

● Nagroda Pokojowa przyznana po śmiertnie Januszowi Korczakowi przez Zw.Księgarzy Niemieckich /NRF/ została przekazana po 10 tys.DM dla Domu Sierot w Warszawie i Komitetowi im.Korczaka w Izraelu.

Decyzja taką podjęto w wyniku sprzeciwu założonego przez organizację żydowską w Niemczech.

## W DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

12.września 1970 r.zmarł w Kopenhawie poeta Jan Izydor Sztajdynger, którego utwory czytają Polacy z niesłabnącym zainteresowaniem a wydane książki znikają w pierwszym dniu sprzedaży. Poniżej zamieszczamy kilka fragmentów zmarłego Poety.



Nie tak serca nie studzi  
Jak poznawanie ludzi..

### PRAWDY

Nigdy ich glosić nie przestanę,  
Jeśli to prawdy wyświechtane,  
Prawdy odkrywczę i nowe  
Już niejednego skróciły o głowę.

### LEKI

Czasem się wielkie serca leczą  
Malenką rzeczą...

### SAMOKRYTYKA PLAGIATORA

Cudze pomysły — to krowy moje  
Ja je doję!

### AUREOLA

Nie drzyj się do aureoli,  
Zdobywa się ją z trudem, powoli!

### TEORIA I PRAKTYKA

Miłość do błota głoszę!  
Ale  
Kalosze  
Noszę!

### ŚLAD

Zostanie po mnie nikły ślad na  
piasku  
Lecz z tego rad, bo nie lubitem  
blasku.

### CHCĘ ŻYC

Nigdy nie marzę o mogile,  
Nawet o takiej jak Termopile.

### POWSTAŁEM Z PROCHU

Powstałem z prochu i wrócę do  
prochu,  
Od siebie dodam lże wielkości  
grochu...

### BĄDZ WOLA TWOJA

Już czeka na to Bóg,  
Bym pył otrzepał z nóg,  
Lecz kusi tyle dróg —  
Jakżebym ustać mógł?

### PLACIMY

Śmiercią sownie  
Placi się za życie.

leszek j.zawidran

\* \* \*

umieranie  
ma w sobie coś  
nieprawdziwego

wiesz  
o czym mówię  
jak w żargonie  
myśliwych  
farba zwierząt  
nie krew  
różowa strużka  
ciepła  
tężejąca  
w coraz intensywniejszą czerwień  
aż do zgaśnięcia

może  
jak historia całego życia  
od zdumionych gestów  
po nieruchomą czerń

umieranie  
ma w sobie coś  
nieprawdziwego

wiesz  
o czym mówię  
nienasycony boskością  
myśliwy  
zabijający płaczące kukły  
w których  
mętniejących oczach  
nie znajdzie nawet  
przekleństwa

może  
jak historia całego życia  
bezsensownych narodzin  
niezawinionej śmierci

umieranie  
ma w sobie coś  
nieprawdziwego

wiesz  
o czym mówię  
jak wyrwana z powieści strona  
nie znacząca nic  
i pozbawiająca  
znaczenia  
całą resztę

może  
jak historia całego życia...

We wtorek 26. września br. Ojciec Święty Paweł VI ukończył 75 lat.

Z tej okazji warto przypomnieć kilka danych z biografii obecnego Papieża.

Urodził się 26.09.1897 r. w Concesio - w Północnej Italii, jako drugi syn zamożnej rodziny Montini. Na chrzcie otrzymał imię Jana Chrzciciela a lekarze nie rokowali mu długiego życia.

Młody Jan nie cieszył się zdrowiem a jego młodszymi braćmi postanowili zostać lekarzami, by leczyć Jana/zmarł w roku ub.//.

Już jako prałat i dyplomata watykański został wysłany do Nuncjatury w Polsce, gdzie przebywał 9 miesięcy i powrócił do Rzymu - klimat był zbyt ostry dla niego.

Pracował w Sekretariacie Stanu za Piusa XI. a później Piusa XII. który w 1954 r. mianował ks. Montini arcybiskupem Mediolanu.

Jan XXIII. wyniósł go do godności kardynalskiej w roku 1958.

Kardynał Montini został wybrany papieżem 21. czerwca 1963 r. i obrał imię Pawła VI.

Obecny Papież pragnie kontaktu i dialogu ze wszystkimi. Chce widzieć kościoł w służbie ludzkości.



● W tym roku mija 590 rocznica sprowadzenia cudownego obrazu z Bełza do Częstochowy.

Przed czterdziestu laty w sierpniu 1932 roku przybyło setki tysięcy pielgrzymów ze wszystkich stron niepodległej Polski do klasztoru na Jasnej Górze, by pokłonić się Królowej Polski.

● Istnieje uzasadniona nadzieja, że w krótkce będzie zakończony dość czujalny proces w sprawie przygotowania beatyfikacji Edyty Stein. Była ona pochodzenia żydowskiego - do 21 roku życia była ateistką. Jako asystentka prof. Husserla przeszła na katolicyzm a w roku 1933 wstąpiła do klasztoru karmelitek bosych w Kolonii/W Niemcy/. Aresztowana przez gestapo, deportowana do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu - została zamordowana w dniu 9. sierpnia 1942 r.

● Minęło sześć lat od czasu, gdy Polacy w kraju i na całym świecie uroczystie obchodzili 1000 lecie chrześcijaństwa w Polsce. Warto by wrócić do podjętych zobowiązań/uchwał z tego okresu na terenie Danii i wykonać to co jeszcze dotąd nie zostało wykonane. W tej dziedzinie czas nie rozgrzeszy nikogo.

● J.E.Ks.Bp Hans Martensen - ordynariusz Danii i Grenlandii oraz O.A. Grzelak wrócili z podróży do Polski.

● Katedra św. Ansgara w Kopenhadze została poddana restauracji i prace będą trwały przez okres kilku miesięcy.

Parafia ewangelicka udostępniła na ten okres kościół - Marmorkirken przy Frederiksgade a nabożeństwa będą jeden raz w każdą niedzielę o godz. 9.00

● Towarzystwo św. Ansgara Biskupstwa w Osnabrück/któremu dawniej podlegała Dania/ wydało kolejny zeszyt informatora o kościele katolickim w Skandynawii - "Informationen zur katholischen Kirche in Skandinavien"

● Członek Rady Parafialnej św. Anny w Kopenhadze p. Stanisław Brzezinski został wybrany członkiem Rady Rejonowej.

● Biblioteka Polskiej Misji katolickiej w Kopenhadze zaprasza w każdy czwartek w godzinach od 19 - 21 do czytelnicy z możliwością wymiany książek i korzystania na miejscu z czasopiśm.



WŁADYSŁAW RUBIN  
BISKUP TYT. SERTY  
DELEGAT PRYMASA POLSKI  
DLA DUSZPASTERSTWA EMIGRACJI POLSKIEJ

PROT. N. 1849/72

00186 ROMA, 24.VIII.1972  
VIA DELLE BOTTEGHE OSCURE 15 - TEL. 675-347 ; 679-0169

Szanowni i Drodzy Państwo !

Dnia 28 czerwca została podana do wiadomości decyzja Ojca Świętego dotycząca nowego ustalenia diecezji na polskich ziemiach zachodnich i północnych. Wiadomość ta została przyjęta z ogromną radością przez naród polski w kraju i na emigracji. Polacy rozsiani w różnych częściach globu przesłali Ojcu Świętemu wyrazy wdzięczności za decyzję tak ważną dla Kościoła w Ojczyźnie naszej i dla całego narodu.

Wiele pism z wyrazami wdzięczności zostało przesłane za moim pośrednictwem. Wśród nich był list Drogich Państwa.

Listem skierowanym do mnie, jako do Delegata Prymasa Polski, przez Sekretarza Stanu J.Em. Kardynała Villot, Ojciec Święty polecił mi przekazać Rodakom żyjącym poza granicami Polski wyrazy zadowolenia i radości, jaką Mu sprawiły te dowody głębokiego przywiązania do Jego Osoby i do Stolicy Świętej.

Wykonując to polecenie składam wyrazy gorącej podziękii Redakcji Kroniki i Towarzystwu Ars et Scientia w Kopenhadze za wyrażone uczucia wdzięczności dla Ojca Świętego Pawła VI za Jego wiekopomną decyzję.

Łączę wyrazy szacunku i serdecznie pozdrawiam

*+ Władysław Rubin*

## PRASA DUŃSKA DONOSI...

Berlingske Tidende

26.08. Henrik Bonde-Henriksen z Bonn pisze: Teori og praksis. Polen opfylder ikke udvandringsaftalen med Forbundsrepublikken - Teoria i praktyka. Polska nie wykonuje umowy z NRF o łączeniu rodzin.

11.09. Den rare aeldre dame var KZ-lejrs skraek. Korespondencja z Waszyngtonu o 53-letniej Hermine Braunsteiner - Ryan, w czasie wojny członek SS w Ravensbrück i Majdanku - postrach w obozach.

13.09. Notatka "Skjold 72" - Tarca 72, to kryptonim ćwiczeń wojsk paktu warszawskiego, które odbywają się na terenie Czechosłowacji. W ćwiczeniach nie biorą udziału wojska z Bułgarii i Rumuni.

14.09. Notatka o wybraniu wolności przez 4 osoby w Monachium - 3 rumuńskich członków ekipy olimpijskiej i 1 Polaka.

Artykuł Andrzeja Kościuka pt. Lad os få en dialog i gang czyli pozwólcie nam dyskutować, nawiązać dialog między Żydami i Arabami tutaj w Danii.

15.09. Polen og Vesttyskland opretter ambassader-to korespondencja z Bonn o wynikach rozmów między NRF i PRL i postanowieniu otwarcia ambasad.

18.09. Artykuł Anders Wiig o ucieczce z więzienia w Herstvedvester Zbigniewa Iwanickiego, skazanego na 6 lat za uprowadzenie samolotu z Polski do Danii w 70 roku. Była to już szósta próba ucieczki.

5.10. Civi. w "Danmark med EF til Østlandene" donosi, że Dania łącznie z pozostałymi państwami EWG będzie prowadziła łączną politykę w stosunku do państw bloku wschodniego/handel w tym i Polski z dniem 1.01.1973.

7.10. w notatce po-h "Bulgarer

polak sigtet for bedrageri" - donosi, że 35-letni Bułgar i 49-letni Polak zostali aresztowani w Kopenhadze jako podejrzani o oszustwo 150 tys. koron na szkodę poczty szwedzkiej.

10.10. Tikili w przeglądzie nowości wydawniczych donosi o książce Martina Gray "Men jeg lever"/lecz ja żyję/ omawiającą życie w gecie warszawskim wg Maxa Gallo a

14.10. Tage Taaning daje recenzję tej książki.

15.10. Eyvin Olsen podaje krótki szkic biograficzny nowego premiera Danii pt. "Sådan er Anker", w którym m.in. mówi o udzielonej pomocy w czasie okupacji hitlerowskiej Danii przez Polaka, gdy premier Anker Jørgensen był internowanym żołnierzem.

17.10. mł. sygnalizuje nawiązanie współpracy między przemysłnikami Danii i Szwecji, którzy z Polski sprowadzają papierowy i wódkę mimo istniejącej umowy między Danią a Polską.

SE OG HØR

Tygodnik w nr 38 /22.09./ przedstawia żonę przemysłnika duńskiego - Alicję, Polkę która poślubiła Kurta Fette Nielsena w więzieniu.

Nr 39 / 29.09./ przynosi fotoreportaż Christian Askov o znanym muzyku polskiego pochodzenia Wandy Tworek.

Nr 41 /13.10./ omawia film "Maria Curie Skłodowska" wyświetlony w NRF w TV2 oraz przedstawia fotografię naszej rodaczki w laboratorium.

Duńska śpiewaczka operowa Betty Beval przedstawia na fotografii swego zmarłego męża Franco Beval - śpiewaka operowego pochodzenia polsko-włoskiego.

Zamieszcza ogłoszenie dot. nauki gry na organach u znanego polskiego organisty p. Roelle Z Gdańska/.

## WIADOMOŚCI MORSKIE

⚓ W miesiącu wrześniu br. w porcie kopenhaskim przebywały następujące statki polskie:

m/s Stefan Batory, s/s Grzybów  
s/s Brygada Makowskiego, m/s  
Dziwożona, s/s Soldek i m/s Syrenka

a w miesiącu październiku br.:  
m/s Dziwożona i s/s Wieczorek.

⚓ CHZ "Centromor" z Gdańska zamówiła w duńskiej stoczni „Burmeister i Wain” masowiec o wyporności 52000 ton. Już wcześniej zamówiono podobne dwa statki.

⚓ Z dniem 1. stycznia 73 r. będą utworzone trzy okręgi morskiej obrony wewnętrznej w Danii: Aarhus, Korsør i København. Okręg I. obejmie Jutlandię, II. Fionię i pld.zach.Jutlandię a III. pkn.wsch. Zelandię i Bornholm.

/Berlingske Tidende z 15.09.72/

## S P O R T

Robert Fiszer wygrał turniej o mistrzostwo świata w szachach z Borysem Spaskim w stosunku 12,5 do 8,5 pkt. a tym samym przerwał pasę mistrzów sowieckich.



! Olimpiadę szachową wygrały Sowieci przed Węgrami i Jugosławią. Polska zajęła 12. miejsce, Dania 13 a Szwecja 14.

! Na międzynarodowych zawodach 1.a.w Kopenhadze wzięli udział zawodnicy polscy: Pasternak zajął 2.m na 1000 m w czasie 2.27.0, Krzesinski w rzucie młotem z rezultatem 63.55 m był także drugi.

! W niedzielę 15.10.w Warszawie polska drużyna piłki nożnej zwyciężyła Czechosłowację 3:0. Mecz odbył się w Bydgoszczy.

! Najczęściej wymienianym zawodnikiem polskim w czasie ostatniej olimpiady w prasie duńskiej był Włodzimierz Lubański. Wymieniano także Kazimierza Deynę i Władysława Komara.

! Polski koń "Szancer"/?/, który miał wziąć udział w zawodach hipicznych na olimpiadzie został dzień przed zawodami znaleziony nieżywy w Rie k.Monachium.

! Na olimpiadzie w Monachium nazwiska polskie można było także znaleźć w innych drużynach narodowych np. w żeglarskiej drużynie Danii - Waldemar Bondolowski/stud.prawa/ i pływackiej sztafecie 4x100 st.dow Szwecji - Anna Zarnowiecki.

! W dniu 27.września br. Berlingske Tidende ogłosiła zestaw wyników rozgrywek piłkarskich Europy, w której wszystkie polskie miejscowości zostały podane w języku niemieckim np. Gornik Hindenburg, Legia Warschau, Zagłębie Sosnowitz i Ruch Königshütte. Czyżby redaktorzy dziennika nigdy nie słyszeli o polskim brzmieniu tych miejscowości?

## Z PRASY P.R.L.

Krakowski Dziennik Polski nr 193 z 15.08.1972 publikuje wielce "interesujące" notki biograficzne nowych rektorów uczelni w Krakowie w opracowaniu Leszka Konarskiego, który między innymi przekonuje nas, że:

dokończenie na stronie 13.

/dok.ze str.12/

**TADEUSZ POPIELA** urodził się w 23 maja 1933 r. w Nowym Sączu w rodzinie robotniczej. Jest wychowankiem II Gimn. i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu. Studia lekarskie ukończył na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Krakowie w r. 1955. Stopień naukowy doktora nauk medycznych uzyskał w r. 1966, doktor habilitowanego i docenta w 1985 roku, a w lipcu br. mianowany został profesorem nadzwyczajnym. Jest autorem kilkudziesięciu prac z zakresu patofizjologii i chirurgicznego leczenia chorób przewođo-pokarmowego, a przede wszystkim choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy, oraz chorób trausyki. W tym też zakresie prowadzi pionierskie wdrażanie nowoczesnych metod chirurgicznego ich leczenia. Obecnie jest kierownikiem Kliniki Chirurgii Gastroenterologicznej i Specjalistą Wojewódzkim m. Krakowa d.s. Chirurgii Ogólnej.

Natomiast nie podaje jak to wszystko było możliwe, że :

1. 22-letni Popiela kończy medycynę, będąc jak to podaliśmy już/Kronika 7-8/72/krawcem i księgowym,
  2. jest autorem kilkudziesięciu prac z zakresu patofizjologii, podczas gdy jako I. sekretarz AM od 1954 nie miał czasu odbyć na wet najprostszej praktyki lekarskiej,
  3. gdzie i kiedy zdobył kwalifikacje jako chirurg.
- Odpowiedź byłaby bardzo interesująca nie dla nas ale dla społeczeństwa w kraju.  
 Biada tym którzy zawierają takim władzom, takim profesorom...

**KRONIKA LAIOBNA**

+ 23.sierpnia 1972 zmarł w Stokholmie w wieku 106 lat najstarszy polski emigrant polityczny śp. Alf de Pomian Hajdukiewicz urodzony w 1876 w Stokholmie jako syn jednego z przywódców powstania 1863 r.na Litwie - Józefa Pomiana Hajdukiewicza. Ukończył polskie gimnazjum w Paryżu po czym studiował na Sorbonnie.Ukończył uniwersytet w Upsali.W czasie wojny światowej założył Polski Komitet w Stokholmie zajmujący się zarówno pracą polityczną jak i charytatywną. Z chwilą odzyskania niepodległości przez Polskę zostaje mianowany pierwszym konsulem R.P. w Szw

cji a następnie w Hamburgu, Berlinie i Libawie, Lotwa/. Już jako emeryt pracuje do za kończenia II wojny jako attaché prasowy Poselstwa RP w Stokholmie.

Od 8.09.1939 zostaje znów prezesem Polskiego Komitetu Pomocy, który tak wydatnie jeszcze wiele lat po wojnie opiekował się uchodźcami, więźniami hitlerowskich obozów...

Był także w pewnym okresie prezesem Rady Uchodźstwa Polskiego. Za zasługi swe odznaczony został Orderem Odrodzenia Polski, Akademickimi Palmami Akademii Francuskiej, Medalem Wazy i innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Trumnę Jego spowitą sztandarami biało-czerwonymi odprowadziły rzesze Polaków i Szwedów.Na cmentarzu zegnali Go przedstawiciele Rządu RP na obczyźnie, Polski Komitet Pomocy, Rada Uchodźstwa Polskiego, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów oraz Towarzystwo Szwedzkie Wolnej Polski "Pro Polonia".

+++++

Przedstawiciele władz głównych Stowarzyszenia Polskich Kombatantów udali się w środę 6.09. br.do ambasady Izraela w Londynie, by wpisać się do księgi kondolencyjnej w związku z tragicznymi wypadkami w Monachium. Ponadto kombatanci polscy wysłali depeszę do kombatantów Izraela:

"Wstrząśnięci do głębi ohydny morderem popełnionym na sportowcach Izraela na Olimpiadzie w Monachium przesyłamy Panom i wszystkim kombatantom w Izraelu wyrazy głębokiego współczucia."

gen.K.Sieniński  
 prez.St.Schöniewski

# KSIĘGARNIA POLSKA ORBIS

ORBIS BOOKS (LONDON) LIMITED

66, KENWAY ROAD, LONDON, SW5 ORD.

ENGLAND

Telefon: 01-370 2210

## WIELKI WYBÓR KSIĄŻEK POLSKICH

I W JĘZYKU ANGIELSKIM  
DOTYCZĄCYCH SPRAW POLSKICH

ZAWSZE NA SKŁADZIE

WSZYSTKIE NAJNOWSZE WYDAWNICTWA  
Z W. BRYTANII, POLSKI, FRANCJI, STANÓW ZJEDNOCZONYCH

## POLSKIE PŁYTY GRAMOFONOWE

WYKONUJEMY ZAMÓWIENIA  
NA WSZYSTKIE KSIĄŻKI ANGIELSKIE  
I INNE W JĘZYKACH OBCYCH

*Katalogi wysyłamy na żądanie bezpłatnie.  
Zamówienia pocztowe wykonujemy natychmiast.*



3 minuty wolnym krokiem od stacji EARL'S COURT  
albo WEST LONDON AIR TERMINAL

**POLISH BOOKSHOP ORBIS**